

# Kaliszuk-Bednarowicz, Małgorzata

---

## Na drodze do normalizacji stosunków handlowych polsko-brytyjskich po I wojnie światowej (1918-1923)

---

Przegląd Historyczny 70/3, 455-474

---

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Na drodze do normalizacji stosunków handlowych polsko-brytyjskich po I wojnie światowej (1918—1923)

### 1. GENEZA POWOJENNYCH STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-ANGIELSKICH

Stosunki handlowe polsko-angielskie w pierwszych latach po I wojnie światowej zostały zbudowane w dużym stopniu na bazie tradycji i powiązań handlowych ziem polskich sprzed wojny oraz na XIX-wiecznym międzynarodowym podziale pracy. Nie była to najlepsza podstawa dla młodego państwa polskiego.

Jedną z najważniejszych przyczyn trudności gospodarczych Polski po wojnie było długotrwałe rozbitcie na dzielnice, które przyniosło w efekcie brak jednolitego ustawodawstwa cywilnego, handlowego i skarbowego. Rozwój gospodarczy poszczególnych ziem był nierównomierny, dostosowany do potrzeb byłych metropolii<sup>1</sup>.

Szczególnie silne powiązania z państwami zaborczymi istniały w dziedzinie handlu zagranicznego. I tak w ostatnim roku przed wojną 84,5% wymiany handlowej dokonywało się z metropoliami, a tylko 7,4% między dzielnicami i 8,1% z innymi państwami<sup>2</sup>. Niestety, mimo zmuśniętych poszukiwań nie udało się ustalić struktury geograficznej handlu z poszczególnymi krajami<sup>3</sup>. Nie można dokładnie ustalić, jaki udział w handlu zewnętrznym ziem polskich miała przed wojną Wielka Brytania<sup>4</sup>. Z pewnością istniały pewne kontakty handlowe, jednak udział Anglii nie przekraczał 0,5—0,3% całości obrotów poszczególnych dzielnic<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Literatura na ten temat jest niezmiernie bogata. Czytelników odsyłamy do podręczników historii gospodarczej, które jednocześnie podają podstawowe pozycje bibliograficzne. Por. np.: I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1973; W. Rusiński, *Rozwój gospodarczy ziem polskich w zarysie*, Warszawa 1975; B. Zientara, I. Ichnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.*, Warszawa 1965. Wyczerpujący obraz gospodarki w pierwszych latach po wojnie dają: Z. Landau, J. Tomaszewski, *W dobie inflacji*, Warszawa 1967 (obszerna bibliografia).

<sup>2</sup> J. Taylor, *The Economic Development of Poland 1919—1950*, Oxford 1953, s. 28.

<sup>3</sup> Podstawowe prace omawiające handel zewnętrzny ziem polskich przed I wojną światową nie dysponują odpowiednimi danymi. Por. np.: A. Rose, *Bilans handlowy ziem b. dzielnic pruskich*, Warszawa 1920; H. Tennenbaum, *Bilans handlowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1916. Nie podają danych statystyki angielskie, ponieważ według nich Polska została wyodrębniona jako państwo samodzielne w 1921.

<sup>4</sup> W niniejszym tekście stosowane zamiennie określenia Anglia, Wielka Brytania czy Zjednoczone Królestwo, dotyczą zawsze tego samego kraju — Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii.

<sup>5</sup> Public Record Office w Londynie [cyt. dalej: PRO], Foreign Office [cyt. dalej: FO] 371 3281 nr 34234. Memorandum statystyczne przygotowane przez The Royal Statistical Society of Poland and Lithuania w lutym 1918 r.

Do Anglii wywożono przede wszystkim konie, drób, jaja i jarzyny, a sprowadzano ryby oraz artykuły kolonialne. Pewne więzi istniały również między polskim i brytyjskim przemysłem włókienniczym. Do Polski importowano maszyny włókiennicze oraz wełnę i bawełnę, eksportując niektóre artykuły włókiennicze<sup>6</sup>.

Jak widać, Wielka Brytania należała do tej grupy państw, z którymi Polska po I wojnie światowej musiała nawiązywać stosunki handlowe prawie od podstaw. Brak rozwiniętych tradycji w handlu z Anglią stanowił poważne utrudnienie w rozszerzaniu wzajemnej wymiany w pierwszych latach po wojnie.

W dużym stopniu na charakterze przyszłych stosunków handlowych zaważyła nierówność pozycji Polski i Anglii w międzynarodowym kapitalistycznym podziale pracy. Wytworzony w XIX wieku podział pracy funkcjonował bez specjalnych zakłóceń do momentu wybuchu I wojny światowej. Przewaga kapitałowa Wielkiej Brytanii nad innymi krajami pozwoliła jej na ekspansję gospodarczą w świecie. Jeszcze w przededniu wojny (1914 r.) zaliczała się do najbogatszych krajów świata, panując nad 58% terytorium kolonialnego oraz 75% ludności kolonii<sup>7</sup>. W ramach międzynarodowego podziału pracy Anglia zajęła czołową pozycję jako eksporter gotowych wyrobów przemysłowych oraz importer surowców i żywności, oraz wyspecjalizowała się w sprzedaży usług i eksporcie kapitału<sup>8</sup>.

Kraje Europy Wschodniej, a więc i ziemie polskie, znalazły się wskutek opóźnienia w rozwoju historycznym na marginesie gospodarki światowej. Miały za zadanie dostarczać krajom rozwiniętym przemysłowo surowców i artykułów rolnych, stanowiły zaś rynek zbytu dla wyrobów gotowych. Stosunek cen artykułów przemysłowych do cen surowców i żywności (*terms of trade*) kształtował się przed I wojną światową niekorzystnie dla państw eksportujących te ostatnie, co oznaczało, że wymiana handlowa przynosiła relatywnie większe korzyści krajom przemysłowym, a więc i Wielkiej Brytanii<sup>9</sup>.

Pierwsza wojna światowa zniszczyła względną równowagę, w jakiej rozwijała się światowa gospodarka kapitalistyczna: przyspieszyła rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych oraz osłabiła Anglię i czołowe kraje Europy kontynentalnej. Wielka Brytania i Francja wyszły z wojny poważnie zadłużone. Przy porównaniu sytuacji ekonomicznej Anglii i nowo utworzonego państwa polskiego jaskrawo ujawniają się zasadnicze dysproporcje gospodarcze.

Traktat Wersalski obok niepewnych rozstrzygnięć terytorialnych przyniósł też Polsce niepomyślne uregulowanie odszkodowań wojennych<sup>10</sup>. Polska wyszła też z wojny poważnie zniszczona, jej produkcję przemysłową w 1919 r. szacowano na 30% poziomu przedwojennego<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> T. Łychowski, *Stosunki ekonomiczne między krajami o różnych ustrojach*, Warszawa 1957, s. 97.

<sup>8</sup> *International Statistical Year-Book 1927*, Geneva 1928, s. 129. Wydawnictwo to podaje odpowiednie dane statystyczne.

<sup>9</sup> T. Łychowski, op. cit., s. 67 nn; tenże, *Współczesne przemiany w gospodarce światowej*, Warszawa 1968, s. 30 nn.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat piszą: K. Bła hut, *Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze w latach 1919—1939*, Wrocław 1975, rozdz. I; J. Zaj da, *Konsekwencje ekonomiczne traktatu wersalskiego dla Polski*, [w:] *Problem polsko-niemiecki w traktacie wersalskim*, Poznań 1963, s. 477 nn.

<sup>11</sup> T. Grabowski, *Rola państwa w gospodarce Polski 1918—1928*, Warszawa 1967, s. 12; por. też *Rocznik Statystyki RP 1924*, s. 56.

W wyniku wojny nastąpiło zahamowanie rozwoju gospodarczego kraju na okres około 14 lat<sup>12</sup>.

Sytuacja gospodarcza i polityczna Wielkiej Brytanii przedstawiała się znacznie korzystniej<sup>13</sup>. Kryzys powojenny dotknął ją w mniejszym stopniu, już w 1920 r. produkcja przemysłowa osiągnęła poziom z 1913 r.<sup>14</sup>. Polska w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości nie mogła stać się równorzędnym partnerem gospodarczym jednego z najbardziej rozwiniętych krajów świata.

## 2. KSZTAŁTOWANIE SIĘ STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-ANGIELSKICH NA TLE TRUDNOŚCI OGÓLNOGOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

W hierarchii spraw interesujących Wielką Brytanię Rzeczpospolita zajmowała jedno z podrzędnych miejsc. Problem polski stanowił dla niej funkcję zagadnienia rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego, był jedynie pochodną polityki brytyjskiej wobec tych trzech państw, a nie samoistnym, odrębnym problemem<sup>15</sup>. Polska nie mogła zastąpić Niemiec, jako przeciwwagi Francji w Europie i partnera w handlowej penetracji Rosji, nie mogła także zastąpić rosyjskiego rynku zbytu. Takie stanowisko rządu brytyjskiego miało — jak zobaczymy dalej — ujemne znaczenie dla kształtowania polsko-brytyjskich stosunków ekonomicznych. W poważnym stopniu ukształtowało również negatywny stosunek do Polski prywatnych sfer przemysłowo-handlowych.

Wobec niedostatecznego zainteresowania rządu i społeczeństwa angielskiego sprawami polskimi inicjatywę nawiązania bliższych stosunków politycznych i gospodarczych przejęła strona polska. Do połowy 1919 r. kontakty okazywały się trudne. Wielka Brytania uznała rząd polski *de iure* w lutym 1919 r. zaś wymiana przedstawicielstw dyplomatycznych nastąpiła w sześć miesięcy później<sup>16</sup>.

O rok wcześniej udało się powołać do życia pierwszą angielsko-polską placówkę ekonomiczną pod nazwą Polska Agencja Finansowo-Handlowa. Organizację tę utworzono z inicjatywy Komitetu Narodowego Polski, jako Sekcję Polską Międzynarodowej Komisji Zaopatrzenia<sup>17</sup>. Począt-

<sup>12</sup> K. Bła hut, op. cit., s. 16.

<sup>13</sup> S. Glynn, J. Oxborrow, *Interwar Britain: A Social and Economic History*, London 1976, s. 90 nn. Por. też D. H. A. Aldcroft, *Interwar Economy: Britain 1919—1939*, London 1973, s. 35.

<sup>14</sup> S. Glynn, op. cit., s. 68.

<sup>15</sup> Szerzej zob.: M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania w latach 1918—1923*, Warszawa 1975; tejże, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Europy środkowo-wschodniej w latach 1918—1921*, „Studia i materiały z dziejów ZSRR i Europy środkowo-wschodniej” t. VI, s. 107 n.; T. Piszczyński, *Anglia a Polska 1914—1939*, Londyn 1975, rozdz. I—VII. Problemy stosunku Wielkiej Brytanii do Polski na tle jej polityki wobec Francji i Niemiec omawiają m.in. również prace o stosunkach politycznych z zagranicą. Por. np. J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919—1922)*, Warszawa 1970, s. 20 nn.; J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1925*, Poznań 1962, s. 15 nn.; B. Ratyńska, *Stosunki polsko-niemieckie w okresie wojny celnej*, Wrocław 1968, s. 16 nn.

<sup>16</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 101.

<sup>17</sup> Przy Agencji zorganizowano specjalną komórkę handlową, zajmującą się sprawami handlu oraz Radę Handlową. Od czasu założenia do początku 1919 r. Agencja była finansowana przez PKN, potem przez Polską Delegaturę Ekonomiczną w Paryżu i Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Por. AAN, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie [cyt. dalej: Ambasada RP Londyn] 600, k. 30: list W. Czarnowskiego do Poselstwa RP w Londynie z 11 marca 1922.

kowo do głównych zadań Agencji należało uporządkowanie bieżących spraw ekonomicznych na rynku brytyjskim oraz propagowanie handlu z Polską w prasie angielskiej<sup>48</sup>. W marcu 1919 r. po przekształceniu Agencji w ekspozyturę Polskiej Delegacji Ekonomicznej w Paryżu działalność jej została poważnie rozszerzona. Rozpoczęto starania o uzyskanie od rządu brytyjskiego materiałów niezbędnych do odbudowy gospodarki polskiej. Dzięki kontaktom z wieloma urzędami państwowymi powstały w 1919 r. Sekcje Polski w Overseas Trade Department oraz w Londyńskiej Izbie Handlowej<sup>49</sup>. Agencja pertraktowała również o kredyty na zakup towarów na rynku angielskim, opracowała szczegółową listę potrzeb, które realizowano z rządowych składów demobilizacyjnych, bądź z pomocą różnych firm prywatnych<sup>20</sup>. Prowadzono m.in. rozmowy z „Canadian Car Foundry Co.” w sprawie dostaw do Polski kilku tysięcy wagonów oraz z firmami „Northwest Trading Co.”, „United Baltic Corporation” i szeregiem innych. Tym sposobem sprowadzono do kraju ferromangan, buty, skórę podeszwową, tkaniny itp.<sup>21</sup>.

Oprócz działalności czysto handlowej Agencja Finansowo-Handlowa zajmowała się pośrednictwem handlowym, zbierając oferty dla polskich firm prywatnych i pośrednicząc w nawiązywaniu stosunków handlowych między importerami i eksporterami obu krajów. Starła się też poprzez publikacje w prasie angielskiej zainteresować sfery finansowe City odbudową Polski. Z jej inicjatywy opracowano „Directory of British Firms for Trade with Poland” oraz zaczęto wydawać w języku angielskim stały informator ekonomiczny o Polsce — „Polish Economic Bulletin”. Z chwilą utworzenia oficjalnego przedstawicielstwa Polski w Londynie — Biura Radcy Handlowego, w lutym 1920 r. Agencję zlikwidowano<sup>22</sup>. W okresie swej działalności przygotowała grunt dla normalizacji stosunków handlowych.

Kolejni jej kierownicy usiłowali zmienić, zresztą bezskutecznie, negatywny stosunek Anglików do współpracy z Polską. Niepowodzeniem zakończyły się m.in. starania Wł. Gotlicha, kierownika Agencji i przemysłowca łódzkiego, dążącego do założenia w Anglii akcyjnego towarzystwa — Association for the Economic Reconstruction of Poland. Celem towarzystwa miało być powiązanie przemysłu włókienniczego w Polsce z kapitałami angielskimi i amerykańskimi. W rzeczywistości bowiem myśl o kontaktach ekonomicznych z państwem polskim w pierwszych latach niepodległości (1919—1920) nie była w Wielkiej Brytanii popularna. Jeśli w ogóle Polska mogła interesować kapitalistów angielskich to

<sup>48</sup> Tamże, k. 30—31. Por. też *Międzynarodowa Komisja Zaopatrzenia*, „Wiadomości Wydziału Ekonomiczno-Handlowego MSZ” 1919, nr 3, s. 35.

<sup>49</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 600, k. 4—5: notatka na temat działalności Agencji z 1919 r.

<sup>20</sup> Tamże, k. 4. Por. też AAN, Ambasada RP Londyn 536, k. 19: pismo Polskiej Agencji Finansowo-Handlowej w Londynie z 15 października 1919; AAN Ambasada RP Londyn 505, k. 28: pismo Agencji Finansowo-Handlowej w Londynie z 13 października 1919.

<sup>21</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 600, k. 4—5: notatka na temat działalności Agencji, „Wiadomości Wydziału Ekonomiczno-Handlowego MSZ”, 1919, nr 3, s. 37.

<sup>22</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 600, k. 32: list W. Czarnowskiego; tamże, k. 10: list E. Sapielny do konsula generalnego w Londynie z 30 stycznia 1920.

raczej jako teren ewentualnej działalności filantropijnej<sup>23</sup>, bądź spekulacyjnej<sup>24</sup>.

Przyczyną niedostatecznego zainteresowania londyńskich kół finansowo-handlowych, obok wspomnianej już polityki rządu angielskiego, była również niestabilizowana sytuacja ekonomiczna w Polsce. Zarówno brytyjski radca handlowy R. E. Kimens, jak i pierwszy sekretarz poselstwa brytyjskiego w Warszawie, a także urzędnicy Foreign Office, oceniali sytuację gospodarczą Polski jako „kryzysową i tragiczną”<sup>25</sup>. Brak zaufania do nowo utworzonego państwa polskiego pogłębiała propaganda niemiecka, głosząc tezę o jego sezonowości.

W początkach 1919 r. przybyła do Polski brytyjska misja majora Mac Alpine, reprezentująca Textile Machinery Association i Federation of British Industries. Miała ona zbadać główne dziedziny gospodarki polskiej, być może także możliwości handlowe. Przemysłowcy angielscy, reprezentujący m.in. takie dziedziny gospodarki, jak górnictwo, koleje i transport, przemysł tekstylny, handel oraz finanse, spotkali się z przedstawicielami polskich sfer gospodarczych oraz ministrem przemysłu i handlu. Tematem rozmów były przede wszystkim potrzeby przemysłu polskiego w zakresie surowców i maszyn<sup>26</sup>. Niestety, nie udało się ustalić, czy działalność misji miała być wstępem do jakiejś szerszej akcji przemysłowców brytyjskich; faktem pozostało, że pobytu Anglików nie uwieńczyły żadne poważne kontrakty.

Nie była to jedyna misja angielska w Polsce. W latach 1919—1920 przyjechało jeszcze wielu przedstawicieli *businessu* z Wielkiej Brytanii. Do głównych celów pobytu angielskich delegacji należało zbadanie całokształtu sytuacji gospodarczej, politycznej i narodowościowej w Polsce. Nierzadko tematem rozmów były sprawy wojskowe. Wśród najważniejszych, działających na terenie państwa polskiego misji angielskich należy wymienić: Misję Noulensa, którą reprezentowali E. Howarth i A. Carton de Wiart — późniejszy szef Misji Wojskowej przy poselstwie brytyjskim w Warszawie; Misję Kolejową z generałem Hammondem, pułkownikiem Robertsonem, majorem Cameronem i kapitanem Henrym; Misję Żywnościową z kapitanem Crewsdonem, Hamiltonem i Harveyem; Misję dla Reorganizacji Policji z S. Sammuelem, a także Misję Marynarki

<sup>23</sup> Istniejąca od 1915 r. instytucja filantropijna (Polish Relief Victims Fund) skupiała wśród swoich działaczy wiele angielskich osobistości, m.in.: E. Grey, A. Balfour, L. George, B. Law, A. Chamberlain. Por. M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 50.

<sup>24</sup> Typowym przykładem takiej działalności było zaangażowanie kapitalistów brytyjskich w interesach naftowych w Galicji wschodniej. „Tylko z przyczyny upokarzającej słabości ekonomicznej — pisał Norman Davies — rząd polski mógł podtrzymać projekty zagranicznych kapitalistów w rodzaju Perkinsa (dyrektora Premier Oil), którzy całkowicie nieposkromienie szukali najwyższego zysku dla siebie samych, a tylko przypadkowego zarobku dla Polski. Gdy perspektywy zarobku nie były dość sprzyjające zdezercerowali pozostawiając Polskę jej losowi”. Cyt. za: N. Davies, *Brytyjski kapitalizm, a nafta galicyjska 1917—1920*, „Studia Historyczne” 1970, nr 2, s. 289. Por. też J. Fryc, *Przedsiębiorstwa i kapitał w przemysle naftowym*, Warszawa 1930, s. 108 n.; B. Ratyńska, *Rola nafty w kształtowaniu stosunku państw zachodnich w sprawie Galicji Wschodniej (1918—1919)*, „Zeszyty Historyczne PISM” 1957, nr 4.

<sup>25</sup> PRO, FO 371, N2079/N3603/N4041/N4756/236/55: raporty na temat ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej w 1920 r.; tamże, N7125/4490/55: roczny raport na temat sytuacji gospodarczej w Polsce w 1920 r. Por. *Documents on British Foreign Policy 1919—1939* [cyt. dalej: DBFP] Seria I, t. XVI s. 392 nn: korespondencja H. Rumbolta do Curzona z listopada 1919 r.; tamże t. I, nr 69, Appendix C.

<sup>26</sup> „Wiadomości Wydziału Ekonomiczno-Handlowego MSZ” 1919, nr 3, s. 38. Por. też M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 75 n.

Wojennej oraz Misję Lorda D'Abernonda<sup>27</sup>. W dziedzinie poprawy stosunków handlowych misje brytyjskie nie wniosły nic nowego poza pewnym ułatwieniem wzajemnych, wciąż bardzo skromnych kontaktów. Nie wpłynęły także na zmianę stosunku władz rządowych do Polski.

Rząd brytyjski nie widział korzyści w popieraniu państwa polskiego w sensie ekonomicznym. Polska nie posiadała ani dostatecznego rynku zbytu na towary angielskie, ani nie była pewną lokatą dla brytyjskich kapitałów, brakowało także silnych firm handlowych, które mogłyby zostać partnerami spółek brytyjskich.

Wyrazem niechętnego stanowiska wobec Polski było m.in. wstrzymanie w marcu 1919 r. z inicjatywy Treasury wypłacenia wojennej dotacji dla Komitetu Narodowego Polski, zawieszenie w czerwcu przez British Food Mission kredytów dla Polski oraz odrzucenie próby władz polskich o pożyczkę na cele wojskowe<sup>28</sup>. Promotorem i konsekwentnym wykonawcą tej polityki był Lloyd George. Jemu to przede wszystkim zawdzięczała Polska niekorzystne postanowienia Rady Najwyższej odnośnie praw do odszkodowań za zniszczenia wojenne. Zdecydowana niechęć do Polski wszechmożnego premiera przyczyniła się do ograniczenia aspiracji polskich w kwestii granic państwowych<sup>29</sup>. Stosunki polityczne między obu krajami determinowały z kolei możliwość współpracy gospodarczej. Tymczasem strona polska interesowała się rynkiem angielskim, pragnęła wciągnąć rząd i przemysłowców angielskich do udziału w odbudowie ekonomicznej Rzeczypospolitej przez uzyskanie pożyczek i zaciągnięcie kredytów<sup>30</sup>.

W dziedzinie handlu zagranicznego rząd polski nie prowadził odrębnej polityki w stosunku do Wielkiej Brytanii. Wynikało to z braku wzajemnych tradycji handlowych, niedostatku towarów na eksport oraz z niewielkiej roli, jaką Anglia odgrywała początkowo w wymianie z Polską. Władzom jednak zależało na nawiązaniu kontaktów z państwem posiadającym długotrwałe tradycje handlowe i uchodzącym w świecie za wzór dobrego, solidnego partnera. Poważną rolę odgrywały także względy polityczne. W tym celu wysyłano do Londynu różne osobistości, które miały za zadanie zbadać możliwości zacieśnienia stosunków handlowych.

Jedną z pierwszych misji działała od 1918 r. z polecenia Komitetu Narodowego Polski w sprawie rekrutacji ochotników do wojska polskiego powstałego na terenie Francji. Jej główny cel stanowiły sprawy wojskowe, ale starała się ona nawiązać bliższe kontakty także z angielskimi przedsiębiorcami, jednak bez większych rezultatów<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> PRO, FO 371 5399/236/55; tamże, N4136/236/55: memoriał Foreign Office z 13 grudnia 1920; 5400 N241/N554/N1054/241/55; DBFP seria I, t. VI, s. 134 i t. XI, nr 246, 338. Por. też M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 82 n., 103.

<sup>28</sup> Tamże, s. 116.

<sup>29</sup> Szeroko na ten temat piszą zarówno M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, jak i T. Piszczkowski, op. cit.

<sup>30</sup> Na temat zainteresowania zagranicy potrzebami kapitałowymi II Rzeczypospolitej istnieje już dość bogata literatura. Przykładowo można tu wymienić: Z. Landau, *Stosunek rządu polskiego do pożyczek zagranicznych w latach 1918—1929*, „Biuletyn IGS” 1959, nr 1; Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918—1926*, Warszawa 1961, s. 13 nn., 72 nn.; Z. Landau, *Plan stabilizacyjny 1927—1930. Geneza, założenia, wyniki*, Warszawa 1963, s. 40 nn.; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Kapitały cłbe w Polsce 1918—1939. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1964, s. 13 nn., 57 nn., 299 nn., 307 nn. Równocześnie brak jest odrębnego opracowania na temat stosunku władz do kapitału brytyjskiego oraz udziału tego kapitału w gospodarce polskiej.

<sup>31</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 46.

Począwszy od 1918 r. zaczęły powstawać w Anglii pierwsze przedsiębiorstwa dla handlu z Polską. We wrześniu utworzono polskie biuro handlowo-przemysłowe „The Poland and Orient Trade Corporation”, parę miesięcy później — Towarzystwo Akcyjne, Polski Związek Handlowy<sup>32</sup>. Inicjatorami przedsięwzięć tych byli Polacy, oni też początkowo mieli w nich przeważający udział. Anglicy nie zakładali odrębnych przedsiębiorstw dla handlu z Polską, tym niemniej utworzone w 1919 r. towarzystwa handlowe: British Baltic Association i United Baltic Corporation działalnością swoją obejmowały również wymianę z Rzeczpospolitą<sup>33</sup>. Niestety, brak źródeł nie pozwala ocenić efektów działalności wymienionych organizacji. Wydaje się, że wobec braku zainteresowania angielskich sfer handlowych Polską nie odegrały one większej roli. Kiedy radca handlowy poselstwa polskiego w Londynie wystąpił z propozycją założenia w Warszawie Angielsko-Polskiej Izby Handlowej, R. E. Kimens — radca angielski — uznał to przedsięwzięcie za przedwczesne wskazując, że inne tego rodzaju izby nie podjęły dotychczas żadnej działalności. Bez zainteresowania przyjęto również w angielskim Ministerstwie Handlu wiadomość o możliwościach uzyskania koncesji ekonomicznych w Polsce, głównie w dziedzinie kolejnictwa oraz w lasach<sup>34</sup>.

Brakiem pozytywnych rezultatów zakończyły się także wizyty polskich osobistości rządowych w Londynie. Nie przyniosły pożądanego skutku m.in. pertraktacje posła E. Sapiehy o pożyczkę na zakup artykułów wojskowych<sup>35</sup>, starania I. Paderewskiego o pomoc zbrojną<sup>36</sup>, oraz zabiegi premiera Wł. Grabskiego o długoterminową pożyczkę<sup>37</sup>. Polska otrzymała od Wielkiej Brytanii jedynie kredyty zapomogowe na kupno taboru kolejowego, żywności, obuwia, wełny, miedzi i innych surowców. Nie przekroczyły one w sumie 20 mln dolarów, co było kroplą w morzu potrzeb polskich. Brak gotówki w poważnym stopniu uniemożliwiał rozwój wymiany towarowej.

Ponowna szansa zainteresowania Anglii sprawami polskimi pojawiła się wiosną 1920 r., kiedy rząd brytyjski wycofał się ostatecznie z polityki interwencyjnej wobec Rosji Radzieckiej. Zmiana orientacji w polityce Zjednoczonego Królestwa wyraziła się w dążności do nawiązania stosunków handlowych z Rosją. Otwarcie chłonnego rynku rosyjskiego dla przemysłu brytyjskiego i spodziewany w związku z tym wzrost eksportu miałyby duże znaczenie ze względu na trudności, występujące na rynku wewnętrznym<sup>38</sup>.

W nowych warunkach władze gospodarcze Rzeczypospolitej usiłowały zainteresować Anglię możliwością partnerstwa Polski w gospodarczej pe-

<sup>32</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 567, k. 15: pismo z 19 listopada 1918 do Polskiej Agencji Finansowo-Handlowej w Londynie; AAN, Ambasada RP Londyn 567, k. 25: nota Polskiego Związku Handlowego.

<sup>33</sup> J. Jurkiewicz, *Chronologia stosunków międzynarodowych Polski 1918—1921*, Warszawa 1955, s. 82; AAN, Ambasada RP Londyn 216, k. 7: pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 1921 r.

<sup>34</sup> PRO, FO 371 5399 N4533/246/55: korespondencja między Kimensem a Reyn-tiensem z Department of Overseas Trade.

<sup>35</sup> AAN, Zespół Kauzika 5, k. 18: protokół z 3-ego posiedzenia Ministerialnego Komitetu Ekonomicznego w dniu 5 września 1919.

<sup>36</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 148.

<sup>37</sup> Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 66 nn.

<sup>38</sup> DBFP seria I, t. III, nr 71, 74, 76, 559, 562; tamże t. XII, nr 787, 818: memoriał H. F. Maxe'a w sprawie ekonomicznej polityki wobec Rosji i politycznych aspektów handlu z Rosją.



netracji Kraju Rad<sup>39</sup>. Próby przekonania Anglików o szerokich możliwościach kupców polskich w pośrednictwie w handlu z Rosją nie przyniosły żadnych rezultatów<sup>40</sup>. Szybko okazało się, że założenia polityki polskiej i brytyjskiej są odmienne i Polska nie może liczyć na poparcie Anglii w wojnie z Rosją Radziecką. W konsekwencji — jak pisze M. Nowak-Kiełbikowa — „nie udało się ani generałowi Rozwadowskiemu, ani generałowi Pomianowskiemu — szefowi Polskiej Misji Wojskowej w państwach Ententy, uzyskać w Londynie oficjalnej szeroko zakrojonej pomocy militarnej dla Polski”<sup>41</sup>. Rząd brytyjski zgodził się odstąpić Polsce 50 tys. karabinów z 50 mln ładunków, 40 armat z 23 tys. ładunków na armatę, 20 haubic z 2 tys. ładunków na sztukę, zaferowano też Polsce 30 samolotów z demobilu<sup>42</sup>. Dostawy amunicji i sprzętu wojennego były ostro krytykowane przez lewicową opinię publiczną, szczególnie klasę robotniczą. Dlatego też, w rezultacie presji opinii publicznej przerwano w maju 1920 r. pertraktacje o zakup broni, prowadzone przez przedstawiciela Misji polskiej w Londynie — pułkownika Sabę z firmą angielską „Walford”<sup>43</sup>.

Nawet w okresie największego zagrożenia Rzeczypospolitej, gdy wojska radzieckie przekroczyły linię Curzona, rząd brytyjski nie zmienił swego stanowiska i nie udzielił Polsce pomocy. Dopiero po zwycięstwie wojsk polskich, na przełomie lat 1920—1921 Wielka Brytania złagodziła nieco kurs swjej polityki i cofnęła poparcie dla radzieckich warunków zawieszenia broni<sup>44</sup>. Skądinąd nie doprowadziło to do zbliżenia pomiędzy obu krajami.

W rezultacie umowy politycznej i konwencji wojskowej z Francją z 19 lutego 1921 r. w polityce rządu polskiego zwyciężyła orientacja francuska, a sojusz z Francją uznano za podstawę polityki zagranicznej państwa<sup>45</sup>.

Mimo związania się z Francją rząd polski nadal zabiegał o względy Wielkiej Brytanii. Ponowne próby w dziedzinie rozszerzenia kontaktów gospodarczych podjęto już od początku 1921 r. Rząd polski próbował pozyskać angielskich kapitalistów obietnicami koncesji gospodarczych na Górnym Śląsku, starał się zainteresować propozycjami Anglię, Francję i Włochy. Wielka Brytania odrzuciła propozycje<sup>46</sup>.

Nie zrażony tym rząd Witosa zaprosił w lutym misję angielskich ekspertów finansowych. Efektem przeprowadzonych rozmów był zapowiedziany przyjazd do Warszawy doradcy finansowego E. Hiltona Younga, który jednak nie doszedł do skutku z powodu wybuchu III powstania

<sup>39</sup> Pierwsze propozycje na ten temat przedstawiono posłowi brytyjskiemu w Warszawie w sierpniu 1919 r. Nie spotkały się one z zainteresowaniem władz. DBFP seria I, t. III, s. 605, 611, 621.

<sup>40</sup> AAN, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie [cyt. dalej: Konsulat Generalny Londyn] 30 bp: ze sprawozdań poselstwa i konsulatu generalnego w Londynie (1919—1920).

<sup>41</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 194.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Dokładnie sprawę tę omawia K. Sandomierski i M. Wrzosek, *Transport do kraju sprzętu wojennego przyznanego Polsce przez Wielką Brytanię w 1920 r.*, PH t. LIII, 1962, nr 2, s. 294 nn.

<sup>44</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 237, 255 nn., 281.

<sup>45</sup> Tamże, s. 292. Zob. też J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921—1939*, Warszawa 1970, rozdz. 3 i 4; J. Kukułka, op. cit., rozdz. IV, część 3.

<sup>46</sup> Z. Landau, T. Tomaszewski, *Misja prof. Artura Benisa*, „Teki Archiwalne” 1959, nr 6.

śląskiego<sup>47</sup>. Równocześnie kontynuowano próby przyciągnięcia kapitałów angielskich<sup>48</sup>. Radcy Kimensowi przedstawiono propozycję wydzierżawienia sieci kolejowej w Polsce. Początkowy przebieg rozmów (grudzień 1920 r.) był dla strony polskiej korzystny. Przy okazji dyskusji nad udzieleniem kredytu na rozwój kolejnictwa sugerowano nawet przyznanie Polsce kredytów na rozwój handlu zagranicznego<sup>49</sup>. Wkrótce jednak Treasury sprzeciwiło się przyjęciu takiej koncepcji, proponując Polakom zaproszenie brytyjskiego doradcy kolejowego. W czasie wizyty Sapiehy w Londynie w lutym 1921 r. wstępnie postanowiono udzielić rządowi polskiemu kredytu na zakup materiału kolejowego w Wielkiej Brytanii. Pożyczka w wysokości 5 mln funtów szterlingów miała być w połowie sfinansowana z funduszy rządu angielskiego, w połowie zaś przez firmę Coventry Syndicate Cammell Laird<sup>50</sup>. Kwestią sporną było żądanie strony angielskiej ustanowienia ekspertów przy Ministerstwie Kolei dla kontroli zużycia udzielonego kredytu. W rezultacie, nawet dyskutowany w grudniu projekt pożyczki zmniejszonej do 2,5 mln £ nie został zrealizowany<sup>51</sup>.

Próbowano również skłonić rząd angielski do udzielenia Polsce pożyczki na pokrycie zakupu zboża w Australii. Anglicy nie tylko jej nie udzieliли ale odmówili również gwarantowania kredytu na zakup 100 tys. ton pszenicy, zaproponowanego w styczniu 1921 r. przez Nową Południową Walię<sup>52</sup>. W sprawie tej prowadzono również rozmowy z przedstawicielem skarbu brytyjskiego — płk Mac Alpine oraz sekretarzem Generalnego Komitetu Kredytów Reliefowych Gorvinem, niestety także bezowocnie<sup>53</sup>.

Konkretnych rezultatów nie przyniosła również wizyta w Londynie polskiego ministra przemysłu i handlu S. Przanowskiego oraz towarzyszą-

<sup>47</sup> Z. Landau, *Polityczne aspekty działalności angielskiej misji doradców finansowych E. Hiltona Younga w Polsce (1923—1924)*, „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1958, nr 9, s. 74 nn.

<sup>48</sup> Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 119.

<sup>49</sup> PRO, FO 371 6819 N462/236/55: notatka z posiedzenia Foreign Office z 7 stycznia 1921; 5399 N/3833/236/55: memorandum opracowane przez poselstwo brytyjskie w Warszawie na temat sytuacji kolejnictwa w Polsce.

<sup>50</sup> PRO, FO 371 6819 N923/N1203/2382/N6785/236/55: korespondencja między Sir P. Lorancem i Mr. Gregorym w styczniu—lutym 1921 r.; DBFP seria I, t. XI, s. 727 nn.: sprawozdanie z rozmowy między lordem Curzonem i ks. Sapiehą w dniu 16 lutego 1921.

<sup>51</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 14: załącznik do Ministerstwa Kolei Żelaznych nr 1170 z 2 czerwca 1921; PRO, FO 371 6816 N1479/117/55: notatka Foreign Office z rozmowy z radcą finansowym M. Rutkowskim z 19 grudnia 1921; DBFP seria I, t. XI, nr 695 nn. Por. też Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 119 n.

<sup>52</sup> AAN, Ministerstwo Apropowizacji 2764 bp: pismo do Ministerstwa Apropowizacji z 24 marca 1921; AAN, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie [cyt. dalej: Ambasada RP Waszyngton] 561, k. 7: depesza szyfrowa poselstwa RP w Waszyngtonie z 5 stycznia 1921; Archiwum Instytutu Historycznego im. Wł. Sikorskiego w Londynie [cyt. dalej: IHS], A.1253/4: depesza szyfrowa nr 36 poselstwa RP w Londynie do MSZ z 2 marca 1921; PRO, FO 371 6835 N3171/2026/55.

<sup>53</sup> Delegat Ministerstwa Apropowizacji, S. Jurkowski zaproponował zakup zboża australijskiego na podstawie *relief credit*. Anglicy natomiast wysuwali projekt uzyskania kredytu w wysokości około 1 mln funtów szterlingów, przy czym 1/3 sumy miała być pokryta przez *relief credit*, 1/3 oparta na majątku lasów państwowych i cukrze oraz 1/3 na kredycie australijskim, zagwarantowanym przez Anglię. Por. AAN, Ambasada RP Londyn 638: korespondencja MSZ z J. Ciechanowskim — chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie i S. Jurkowskim w lutym, marcu, kwietniu i maju 1921 r.

cych mu przedstawiciele sfer przemysłowo-handlowych R. Geyera, S. Bruna i H. Bruna<sup>54</sup>.

Główną przyczyną braku pomyślnych wyników w dziedzinie gospodarczej były nienajlepsze stosunki polityczne między obu krajami. Po wejściu Rzeczypospolitej w orbitę wpływów francuskich stała się ona w pojęciu brytyjskim nosicielem penetracji francuskiej, co w znacznym stopniu godziło w podstawową zasadę polityki angielskiej, zachowania równowagi sił na kontynencie europejskim. Anglia skłaniała się w związku z tym do przyznania Niemcom dużej części Górnego Śląska, aby i w ten sposób osłabić pośrednio Francję. Nic dziwnego, że w okresie plebiscytu śląskiego, a potem III powstania przedstawiciele Polski przebywający oficjalnie w W. Brytanii byli przez rząd ignorowani<sup>55</sup>.

Składną raporty angielskiej placówki w Warszawie przestrzegały przed nieprzemysłanymi inwestycjami w przemyśle i handlu polskim<sup>56</sup>. Nieliczne głosy osób przyjaznych Polsce, pragnących zainteresować rząd angielski współpracą gospodarczą między obu krajami nie były w Foreign Office brane poważnie pod uwagę<sup>57</sup>. Niechętny stosunek do Polski dominował również w Export Credit Department, co w poważnym stopniu utrudniało uzyskanie gwarancji kredytowej na towary eksportowane do Polski<sup>58</sup>. Sytuację komplikował dodatkowo urzędowy zakaz wywozu do Polski materiałów wojennych<sup>59</sup>, składną nie całkowicie respektowany. Tak np. w początkach 1921 r. zakupiono od angielskiej firmy Ross Smith 100 tys. kompletów umundurowania i 100 tys. par butów<sup>60</sup>. W sierpniu t.r. Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zawarło umowę z firmą Joseph Richards w Londynie na dostawę dalszych 100 tys. sztuk umundurowania na ogólną sumą 272 500 funtów szterlingów<sup>61</sup>. Ta sama firma dostarczyła Polsce 50 tys. karabinów<sup>62</sup>.

<sup>54</sup> AAN, Prezydium Rady Ministrów RKT 17, t. I, k. 220: wykaz osób udających się za granicę w okresie styczeń—maj 1921 r. Por. też Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 120.

<sup>55</sup> Szerzej na ten temat: M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 300 nn.

<sup>56</sup> PRO, FO 371 8137 N1659/1659/55: raport roczny poselstwa brytyjskiego w Warszawie za rok 1921; tamże, 6840 N14248/6629/55: raport F. H. Nixona na temat sytuacji ekonomicznej w Polsce; N4490/N7125/4490/55: raporty ekonomiczne poselstwa brytyjskiego w Warszawie; AAN, Ambasada RP Londyn 643, k. 24: odpowiedź Trade Facilities Act Advisory Committee na list M. Rutkowskiego z 29 listopada 1921.

<sup>57</sup> Odrzucono m.in. projekt członka Izby Gmin F. V. Willey'a, dotyczący rozszerzenia kontaktów handlowych z Polską i wykorzystania jej jako pomostu handlowego do Rosji Radzieckiej. PRO, FO 371 6815 N7934/117/55: korespondencja między Willey'em a Foreign Office w lipcu 1921. Por. też tamże, 6836 N/5273/N6275/2783/55; DBFP seria I, t. XI, nr 656, s. 67: memoriał B. Maxse'a na temat sytuacji gospodarczej w Polsce z 27 listopada 1920.

<sup>58</sup> PRO, FO 3716819 N1507/138/55: Memorandum Department of Overseas Trade.

<sup>59</sup> Po raz pierwszy rząd angielski powiadomił stronę polską 15 listopada 1920, podając jako powód nieukończenie pertraktacji w sprawie Wilna na forum Ligi Narodów. Sprawę embarga potwierdzono w listach Board of Trade w lutym i marcu 1921 r. do firmy Messrs Horace Soely Co oraz w lipcu w liście do Admiralicji w sprawie eksportu łodzi do Polski. Zob. AAN, Ambasada RP Londyn 537, k. 102: odpis listu pełnomocnika wojskowego przy poselstwie RP w Londynie z 16 października 1921; tamże, k. 100: pismo W. Wróblewskiego — posła RP w Londynie z 29 października 1921.

<sup>60</sup> AAN, Ministerstwo Apropowizacji 120 bp: protokół z 87 posiedzenia KEM z 12 stycznia 1921.

<sup>61</sup> Tamże: wyciąg z protokołu 130 posiedzenia KEM z 10 sierpnia 1921.

<sup>62</sup> Tamże: wyciąg z protokołu 130 posiedzenia KEM w dniu 30 listopada 1921.

Przewóz tych materiałów wojennych napotykał trudności, bowiem zarówno robotnicy gdańscy, jak i angielscy, sprzeciwiając się dostawom broni przeciwko Armii Czerwonej, odmawiali prac przeładunkowych<sup>63</sup>.

W końcu 1921 r. wystąpiły pierwsze zwiastuny, zapowiadające złagodzenie przyjętej polityki. W październiku Lloyd George nie wykluczał już możliwości nawiązania stosunków gospodarczych z Polską, twierdząc że może to nastąpić, ale po ustabilizowaniu marki polskiej<sup>64</sup>. W podobnym tonie wyrażali się dziennikarze angielscy po powrocie z wycieczki, której celem miało być zbadanie sytuacji ekonomicznej państwa polskiego<sup>65</sup>. Znany polonofil profesor Wilden-Hard zachęcał w „The Financial News” angielskich przemysłowców do inwestowania w Polsce, tłumacząc jej dotychczasowe trudności gospodarcze spekulacją kapitałów obcych, szczególnie zaś niemieckiego<sup>66</sup>. W listopadzie Izba Gmin zatwierdziła przyznanie Polsce kredytu 2 mln funtów szterlingów<sup>67</sup>.

Rok 1922 przyniósł korzystną modyfikację brytyjsko-polskich stosunków, bowiem Anglia zaczęła się wycofywać z aktywnej polityki w Europie środkowo-wschodniej, co niejako automatycznie spowodowało zmniejszenie uwagi poświęcanej sprawom polskim. Pozwoliło to dyplomacji polskiej na nieco swobodniejsze działanie, które w konsekwencji doprowadziło do uznania granic Rzeczypospolitej<sup>68</sup>. Korzystne okazało się też odejście od władzy Lloyd George’a i liberałów (listopad 1922 r.). Sympatycy Polski w Anglii rekrutowali się raczej spośród konserwatystów. Ze strony polskiej poważne znaczenie miało mianowanie posłem w Londynie rzecznika Wielkiej Brytanii — byłego ministra spraw zagranicznych K. Skirmunta<sup>69</sup>.

W rezultacie więc, w 1923 r., po uznaniu polskich granic wschodnich zostały stworzone nowe podstawy do poprawniejszych stosunków polsko-brytyjskich. Pierwszymi ich symptomami była majowa rewizyta Lorda Cavana w Warszawie, przyjazd w październiku do Polski eksperta finansowego Hiltona Younga oraz podpisanie umowy handlowej między obu krajami.

O zbliżeniu gospodarczym Wielkiej Brytanii i Polski zdecydowały także czynniki ogólnoeconomiczne. Niepowodzenie planów gospodarczych Lloyd George’a wobec Rosji Radzieckiej spowodowało nawrót zainteresowań rynkami zbytu w Europie środkowej, m.in. w Polsce<sup>70</sup>. Było to związane z rosnącymi trudnościami lokowania towarów brytyjskich za granicą oraz wzrastającą konkurencją niemiecką. Stąd myśl o Polsce, jako

<sup>63</sup> K. Sandomierski, M. Wrzosek, op. cit., s. 296 nn. Por. też Z. Landau, J. Tomaszewski, *W dobie inflacji*, s. 332.

<sup>64</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 365.

<sup>65</sup> PRO, FO 371 6841 N10819/N11271/12062/10819/55. W grudniu 1921 r. odwiedził Warszawę senator McCorwick, który po powrocie do Wielkiej Brytanii złożył sprawozdanie w parlamencie. Oświadczył m.in., że sytuacja gospodarcza Polski jest lepsza niż oczekiwał. Por. PRO, FO 371 6816 N122/122/55.

<sup>66</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 365.

<sup>67</sup> Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 121.

<sup>68</sup> Szerzej: M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, rozdz. V.

<sup>69</sup> Tamże, s. 394 n.

<sup>70</sup> W celu popierania eksportu na te rynki rząd angielski już we wrześniu 1920 r. wydał specjalną ustawę kredytową (Credits and Insurance Act), na mocy której przeznaczono kwotę 26 mln funtów szterlingów na finansowanie wywozu towarów brytyjskich do krajów europejskich, zniszczonych wojną. Por. A. C. Piggon, *Aspects of British Economic History 1918—1938*, London 1947, s. 140.

ewentualnym pośredniku w handlu między Wschodem i Zachodem<sup>71</sup> oraz rynku zbytu dla towarów przemysłu niemieckiego<sup>72</sup>.

Dla kół handlowo-przemysłowych Londynu zasadniczą sprawą były zyski. Otóż zdarzało się coraz częściej, że bardziej przedsiębiorczy kupcy, korzystając z chaosu w handlu polskim osiągnęli poważne zyski w transakcjach z Polakami<sup>73</sup>. Rok 1922 przyniósł uregulowanie przedwojennych długów przemysłu włókienniczego<sup>74</sup>, co determinowało możliwość uzyskania nowych kredytów<sup>75</sup>. W sierpniu 1922 r. zawiązał się w Łodzi Oddział Związku Przemysłowców Angielskich „Becos Traders Ltd.” reprezentujący zrzeszenie 90 fabryk różnych gałęzi przemysłu angielskiego. Otwarcie tego oddziału miało umożliwić polskim przemysłowcom i kupcom nabywanie maszyn, artykułów technicznych i surowców bezpośrednio z fabryk angielskich z pominięciem obcych pośredników<sup>76</sup>. We wrześniu t.r. kilka polskich firm przemysłowo-handlowych<sup>77</sup> uczestniczyło po raz pierwszy w międzynarodowej wystawie rolniczej w Londynie. Produkty polskie m.in. cukier, wędliny, chleb, konfitury wzbudziły szerokie zainteresowanie angielskich nabywców<sup>78</sup>. Podobnych przykładów wzrostu zainteresowania sfer przemysłowo-handlowych Polską można byłoby znaleźć więcej<sup>79</sup>.

Mimo podobnych oznak ożywienia rozwój handlu zagranicznego z Wielką Brytanią napotykał w dalszym ciągu na trudności. Stosunek oficjalnych czynników rządowych do Polski pozostawał niechętny. Poselstwo brytyjskie w Warszawie uważało, że Anglia powinna raczej rozwijać wymianę towarową z krajami bałtyckimi oraz obszarem Europy środkowej ze względu na bardziej komplementarną gospodarkę. Aby handlować z Polską Anglicy musieliby zaadoptować niemieckie metody handlu, a także pogodzić się ze znacznym ryzykiem<sup>80</sup>. Opinie takie od-

<sup>71</sup> PRO, FO 371 6836 N5273/N6275/N8393/N10326/2783/55: korespondencja między poselstwem brytyjskim w Warszawie, Foreign Office i Department of Overseas.

<sup>72</sup> DBFP seria I, t. XV, nr 106, s. 765; tamże, nr 111, Appendix I.

<sup>73</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 536, k. 113–116: odpis umowy zawartej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych z Towarzystwem Akcyjnym British Engineers and Traders Syndicate (1922); AAN, MSZ 5092, k. 10: list radcy legacyjnego J. Ciechanowskiego do MSZ z 19 lipca 1923.

<sup>74</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 295, k. 84 n.: sprawozdanie w sprawie uregulowania długów przedwojennych przemysłu bawełnianego z 10 lipca 1922; tamże 560, k. 61: notatka Wydziału Ekonomicznego MSZ w sprawie długów przemysłu włókienniczego w Anglii; *Układ angielsko-polski w sprawie zaległości przedwojennych*, „Przegląd Przemysłowo-Handlowy” 1922, nr 14, s. 5.

<sup>75</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 569, k. 131: memoriał Referatu Mocarstw Zachodnich w sprawie inwestycji kapitałów angielskich w Polsce.

<sup>76</sup> *Becos Traders Ltd. w Łodzi*, „Przemysł i Handel” 1922, s. 514.

<sup>77</sup> W wystawie wzięły udział następujące firmy: Związek Cukrowni b. Królestwa Polskiego w Warszawie i b. Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu, Związek Producentów Krochmalu w Warszawie, Ziemiopłody w Warszawie, Syndykat Rolniczy i inne.

<sup>78</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 295, k. 93: pismo z 10 października 1922 do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie polskiego pawilonu na wystawie spożywczej w Londynie; *Kronika Rolnicza: Wystawa Spożywcza w Londynie, a udział Polski*, „Przemysł i Handel” 1922, s. 354.

<sup>79</sup> Przykładowo zob. AAN, Ambasada RP Londyn 295, k. 7 n.: pismo posta RP w Londynie do MSZ z 7 listopada 1923; PRO, FO 371 8132 N6269/N6628/N6725/N7288/311/55: korespondencja między gen. A. Mc Dougall, poselstwem brytyjskim w Warszawie oraz Foreign Office w czerwcu–lipcu 1922 r. w sprawie eksploatacji Białowięży; tamże, 8144 N7192/192/55: notatka Board of Trade z 27 lipca 1922; tamże, 9330 N8023/8023/55: raport roczny poselstwa brytyjskiego w Warszawie za rok 1922.

<sup>80</sup> PRO, FO 371 9510 N9797/29/55: memorandum Kimensa o sytuacji gospodarczej Polski przeznaczone na dyskusję w Izbie Gmin (1923 r.).

działały na Department of Overseas Trade, a z kolei na Export Credit Department. Stało się to przyczyną komplikacji przy uzyskiwaniu gwarancji eksportowych. Podania z Polski wielokrotnie były odrzucane, co tłumaczono nadmiernym ryzykiem tych transakcji<sup>81</sup>. Handlowcy polscy borykali się również z trudnościami, wynikającymi przede wszystkim z braku rutyny i doświadczenia. Zdarzały się wypadki zatrzymania całych transportów, idących z Polski, ponieważ nie spełniały określonych warunków, wymaganych przez stronę brytyjską. I tak np. w lecie 1922 r. angielskie władze celne zatrzymały transporty lnu i konopi z powodu braku odpowiednich świadectw pochodzenia<sup>82</sup>.

Handlowcy polscy nie zawsze wywiązywali się należycie ze swych zobowiązań, co wywoływało niezadowolenie solidnych Brytyjczyków i psuło opinię kupiectwu polskiemu za granicą. Krytykowano niesłowność firm polskich w dotrzymywaniu terminów dostarczania towarów, przy wykupie weksli oraz odnośnie jakości towarów nie odpowiadającej próbom<sup>83</sup>.

Poważną barierę dla rozwoju dwustronnej wymiany stanowił nierozwinięty transport oraz niedostateczne możliwości kredytowe<sup>84</sup>. Przeszkodą był również brak umowy handlowej. Wymienione okoliczności spowodowały, że udział Anglii w polskim handlu zagranicznym w okresie powojennej odbudowy (1918—1923) był niewielki<sup>85</sup> i raczej przypadkowy. Dopiero podpisanie umowy handlowej otworzyło nowy etap w rozwoju wzajemnych stosunków.

### 3. TRAKTAT HANDLOWO-NAWIGACYJNY Z 1923 R. I JEGO ZNACZENIE DLA NORMALIZACJI STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z WIELKĄ BRYTANIĄ

Pierwszy projekt umowy handlowej między Polską a Wielką Brytanią pochodził z 1919 r. Został on przygotowany przez Anglików na podstawie pierwowzoru konwencji o klauzuli największego uprzywilejowania, opracowanego przez Sekcję Ekonomiczną Delegacji Pokojowej w Paryżu. Porozumienie to miało mieć ogólny charakter, składało się bowiem jedynie z 3 artykułów. Pierwszy mówił o równym traktowaniu towarów i osób z obu krajów. Układ miał uregulować zagadnienie wzajemnej wymiany handlowej i nawigacji, szczególnie eksportu, importu oraz wszelkich obowiązków i formalności w tym zakresie. Postanowienia nie obejmowały

<sup>81</sup> Tamże, 9328 N3731/N3734/3251/55.

<sup>82</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 585, k. 23: pismo do radcy handlowego w sprawie eksportu polskiego do Wielkiej Brytanii.

<sup>83</sup> Por. m.in. tamże 506, k. 173—174: pismo radcy J. Ciechanowskiego do MSZ z 14 sierpnia 1923; tamże 295, k. 97: odpis memorandum Cooperative Wholesale Society Ltd. w sprawie kredytu dla Zrzeszenia Kooperatyw Warszawskich z 24 października 1922; tamże, k. 171: pismo MSZ do poselstwa RP w Londynie z 19 lipca 1923; PRO, F0 371 8133 N534/N823/N1197/3096/N5452/N6724/N7956/N9179/534/55: korespondencja brytyjskiej firmy handlowej „Centropo Company” z poselstwem brytyjskim w Warszawie i Foreign Office za rok 1922; A. Siebeneichen, *W sprawie organizacji eksportu*, „Przemysł i Handel” 1922, nr 42, s. 593.

<sup>84</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 506, k. 174; tamże, k. 111: pismo W. Wróblewskiego do Ministerstwa Kolei Żelaznych z 18 stycznia 1922; *Financing Export into Poland*, „The Polish Economic Bulletin” 1923, nr 6, s. 85 n.

<sup>85</sup> Szerzej na ten temat: M. Kaliszuk, *Obroty handlowe polsko-brytyjskie w okresie międzywojennym*, [w:] *Materiały do seminariów z najnowszej historii gospodarczej Polski*, SGPiS, Warszawa 1976, cz. III, s. 44 nn.

dominiów i kolonii brytyjskich, a przed wejście w życie porozumienie musiało być ratyfikowane przez obie strony<sup>86</sup>.

Projekt konwencji został przesłany stronie polskiej we wrześniu 1919 r. przy okazji toczących się rokowań Wielkiej Brytanii z krajami bałtyckimi<sup>87</sup>. Ówczesny poseł polski w Londynie ks. E. Sapieha osobiście rozmawiał w tej sprawie z I. Paderewskim oraz St. Patkiem podczas ich wizyt w Londynie, ale mimo to angielski projekt pozostał bez odpowiedzi<sup>88</sup>. Trudno, wobec braku materiałów polskich, precyzyjnie wyjaśnić co było przyczyną braku zainteresowań rządu polskiego. Wydaje się, że stał on w obliczu tak wielu przeszkód uniemożliwiających rozwój wymiany handlowej, że sprawa traktatu z Anglią po prostu utonęła w morzu trudności. Rządowi polskiemu bardziej zależało na szybkim uregulowaniu stosunków ekonomicznych z Niemcami<sup>89</sup>, które pozostawały nadal największym partnerem w polskim handlu zagranicznym. Rokowania z Wielką Brytanią zajęły przejściowo dalsze miejsce w programie polityki traktatowej Rzeczypospolitej.

Do pierwszych rozmów na temat polsko-brytyjskiej umowy handlowej doszło na przełomie 1920 i 1921 r. Tym razem inicjatywa wyszła od strony polskiej, a punktem wyjścia było oświadczenie ministra E. Sapiehy, złożone *chargé d'affaires* poselstwa brytyjskiego w Warszawie P. Loraine'owi, czy Anglia przyjmie propozycje rozpoczęcia rokowań gospodarczych. Szło o to, że negocjacje polsko-francuskie posunęły się wówczas naprzód, a rząd polski zamierzał udzielić przemysłowcom francuskim poważnych koncesji kolejowych<sup>90</sup>.

Foreign Office początkowo przychylnie odniósł się do sugestii polskiej, jednak po konsultacjach z Board of Trade zmienił stanowisko. Okazało się, że dalsze rozmowy polsko-angielskie nie mogą toczyć się na bazie projektu z 1919 r. ponieważ W. Brytania zamierza wprowadzić ustawę antydumpingową, która w znacznym zakresie obejmuje również artykuły sprowadzane z Polski. Dlatego konieczne będzie wprowadzenie poprawek do dawnego projektu<sup>91</sup>.

W rezultacie rozmowy przeprowadzone w styczniu 1921 r. między Lorainem i Sapiehą dotyczyły spraw gospodarczych poprzednio omówionych, jak np.: powierzenie Anglikom reorganizacji kolei polskich, sprowadzenie do Polski angielskich ekspertów finansowych. Zagadnienie umowy zeszło na plan dalszy. Ze strony polskiej w związku z przewidywaną finalizacją układu gospodarczego z Francją postanowiono przeprowadzić wstępny sondaż w sprawie zawarcia podobnego porozumienia z Anglią<sup>92</sup>.

<sup>86</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 6; projekt porozumienia między Polską a W. Brytanią z 1919 r.; PRO, FO 371 6818 N138/138/55.

<sup>87</sup> Tamże.

<sup>88</sup> Tamże, N1112/138/55; notatka P. Loraine'a do Foreign Office z 20 stycznia 1921; tamże, N136/138/55.

<sup>89</sup> Polsko-niemieckie rokowania rozpoczęły się z inicjatywy Głównych Mocarstw Sprzymierzonych już w sierpniu 1919 r. Szerzej na ten temat: K. J. Bia-hut, op. cit., s. 31.

<sup>90</sup> PRO, FO 371 5415 N3998/N4951/3998/55; korespondencja między *chargé d'affaires* P. Lorainem a Foreign Office w grudniu 1920 r.; DBFP seria I, t. XI, nr 667, s. 712 nn.

<sup>91</sup> PRO, FO 371 6818 N112/138/55; korespondencja między P. Lorainem a Foreign Office w styczniu 1921 r.

<sup>92</sup> Tamże; AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 1—11; korespondencja między MSZ a polskim poselstwem w Londynie; DBFP seria I, t. I, nr 667.

Prasa polska starała się nadać owym pertraktacjom jak największe znaczenie. Pisano o wielkim zainteresowaniu przemysłowców angielskich polskim rynkiem zbytu oraz o znaczeniu Polski jako pośrednika w handlu między Wschodem a Zachodem<sup>93</sup>. Entuzjazm ten nie znajdował żadnego potwierdzenia w rzeczywistości, bowiem, jak wspomniano, stosunek brytyjskich sfer przemysłowo-handlowych charakteryzował się dużą dozą nieufności i niechęci.

Pod koniec 1921 r. poselstwo polskie w Londynie doniosło o zmianie na lepsze atmosfery wokół rokowań handlowych z Polską<sup>94</sup>. W połowie grudnia sekretarz handlowy poselstwa brytyjskiego w Warszawie podjął wstępne rozmowy z H. Strasburgerem — ministrem Przemysłu i Handlu i z H. Olszewiczem — kierownikiem Biura Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych<sup>95</sup>. Następnie doszło do wymiany not między ministrem Spraw Zagranicznych — K. Skirmuntem i ambasadorem brytyjskim w Warszawie W. Max Mullerem, przy czym ten ostatni zwrócił się do MSZ z prośbą o udostępnienie nieoficjalnego projektu umowy, jako podstawy do przyszłych rokowań<sup>96</sup>. Jednocześnie poseł angielski przedstawił ogólną ideę porozumienia według projektów brytyjskich. Miało nią być zacieśnienie i ożywienie stosunków gospodarczych z Polską zarówno w zakresie wymiany towarowej, jak i większego zainteresowania kapitału brytyjskiego polskim przemysłem i kolejami. Z punktu widzenia Anglii najbardziej palącym problemem było uzyskanie podstaw prawnych, normujących wzajemne stosunki ekonomiczne i zabezpieczających kupca brytyjskiego w Polsce. Max Muller zaznaczył, że miarodajne czynniki angielskie: Department of Overseas Trade, Board of Trade i Foreign Office odnoszą się przychylnie do zawarcia umowy handlowej z Polską<sup>97</sup>.

Przedstawiciele Polski w trakcie rozmów podkreślali potrzebę współpracy obu krajów w zakresie handlu z Rosją. Strasburger wspominał nawet o koncesjach na produkcję cukru na Ukrainie, jakie proponuje państwu polskiemu rząd radziecki, sugerując że w przypadku odmowy angielskiej strona polska zwróci się o pomoc do Niemiec<sup>98</sup>.

Ważnym posunięciem rządu polskiego w kierunku zainteresowania Anglii traktatem handlowym z Polską było również zakomunikowanie poselstwu angielskiemu w Warszawie tekstu projektu umowy naftowej polsko-francuskiej<sup>99</sup>. Umowa ta gwarantowała kapitałowi francuskiemu korzystne zasady oprocentowania i amortyzacji, prawo wywozu części zysków, a także zwalniała francuskie przedsiębiorstwa z opłaty podatku majątkowego<sup>100</sup>. Niniejsze uprzywilejowanie kapitału francuskiego mogło

<sup>93</sup> M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska — Wielka Brytania*, s. 163.

<sup>94</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 25 n.: odpis raportu poselstwa RP w Londynie w sprawie traktatu handlowego z Anglią z 19 grudnia 1921; PRO, FO 371 6818 N139/N261/138/55: notatka W. Max Mullera z 16 grudnia 1923.

<sup>95</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 1013, k. 66: Przegląd Ekonomiczny. Europa Zachodnia i Stany Zjednoczone; PRO, FO 371 6818 N13926/14130/138/55: korespondencja między poselstwem brytyjskim a Foreign Office w grudniu 1921.

<sup>96</sup> Przegląd Ekonomiczny. Stosunki gospodarcze z państwami obcymi. MSZ, Warszawa 20 stycznia 1922, s. 8; PRO, FO 371 6818 N14130/138/55.

<sup>97</sup> Przegląd Ekonomiczny. Stosunki gospodarcze, s. 9; AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 26: PRO, FO 371 6818 N3926/38/55; tamże, 6836 N5229/2783/55: notatka W. Max Mullera do Foreign Office z 26 kwietnia 1921.

<sup>98</sup> Tamże, N13926/N14130/138/55; tamże, N5220/2783/55.

<sup>99</sup> Przegląd Ekonomiczny. Stosunki gospodarcze, s. 9.

<sup>100</sup> J. Kukułka, op. cit., s. 469.



zaniepokoić Brytyjczyków posiadających poważne kapitały w przemyśle naftowym w Galicji Wschodniej<sup>101</sup>. Uzyskanie analogicznych uprawnień było możliwe dopiero po podpisaniu traktatu<sup>102</sup>.

Ze względu na niezbyt pomyślną sytuację gospodarczą Królestwa i wprowadzenie nowych ceł (Safeguarding of Key Industries Act)<sup>103</sup> oraz nieokreśloną jeszcze politykę celną Board of Trade wypowiedziało się za zawarciem na razie jedynie traktatu ramowego, gwarantującego traktowanie obywateli obu państw jako obywateli kraju najbardziej uprzywilejowanego<sup>104</sup>.

Dla Polski umowa z Anglią miała przede wszystkim znaczenie gospodarcze, bowiem poprzez zacieśnienie kontaktów handlowych liczone na wzrost zainteresowania kapitału angielskiego lokatami w polskim przemyśle i handlu. Należy pamiętać, że w roku 1921 rząd polski gorączkowo poszukiwał pożyczek zagranicznych<sup>105</sup>. Również polskie sfery handlowe bojkotowane przez Niemcy poszukiwały nowych rynków zbytu i zakupu. Traktat z Wielką Brytanią mógł więc liczyć na szerokie poparcie kapitałistów, związanych dotychczas z rynkiem niemieckim<sup>106</sup>.

Uregulowaniem stosunków gospodarczych z Polską zainteresowane były również niektóre angielskie koła przemysłowe zaniepokojone faktem, że po ratyfikowaniu umowy polsko-francuskiej znajdują się w gorszym położeniu od Francuzów<sup>107</sup>.

W początku 1922 r. okazało się, mimo wszystko, że przynajmniej w najbliższym czasie nie może być mowy o sfinalizowaniu umowy gospodarczej. Zgodnie z prozycjami strony brytyjskiej w styczniu Polska przedstawiła projekt układu. Zawierał on postanowienia, normujące w sposób ogólny prawa obywateli oraz traktowanie towarów pochodzących z obu krajów. Od projektu angielskiego różnił się niewiele, jednak do umowy dołączono załącznik z opisem przypadków wyłączonych z klauzuli największego uprzywilejowania oraz protokół końcowy o współ-

<sup>101</sup> Udział Anglii w produkcji ropy naftowej wynosił w 1921 r. 44%. Zob. AAN, Ambasada RP Waszyngton 569, k. 18—20; Zestawienie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przedsiębiorstw naftowych i górniczo-przemysłowych w Polsce, będących własnością kapitału zagranicznego z 30 maja 1921.

<sup>102</sup> Board of Trade stwierdziło, że Wielka Brytania powinna otrzymać wszystkie przywileje „jakimi inne narodowości cieszyć się mogą” cyt. za: AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 41; pismo radcy handlowego poselstwa RP w Londynie. Por. też PRO, FO 371 8134 N5413/649/55; notatka Board of Trade z 25 maja 1922.

<sup>103</sup> Ustawa ta weszła w życie 1 października 1921. Składała się z dwóch części; pierwsza dotyczyła ochrony celnej przemysłów kluczowych, druga była ustawą antydumpingową. Pierwsza część upoważniła rząd do nałożenia cła wychowawczo-ochronnego w wysokości 33<sup>1</sup>/<sub>3</sub>% *ad valorem* na szereg artykułów podstawowych, importowanych do Wielkiej Brytanii. Druga część upoważniła rząd do nakładania niezależnie od innych opłat, opłaty w wysokości 33<sup>1</sup>/<sub>3</sub>% od wartości na towary zagraniczne przywożone do Anglii i sprzedawane tam po cenach niższych od kosztów produkcji w kraju pochodzenia i po cenach niższych z powodu deprecjacji waluty kraju pochodzenia od analogicznych towarów wyprodukowanych w Anglii. S. Pollard, *The Development of the British Economy 1914—1950*, London 1967, s. 193; S. Konopski, *Angielska ustawa celna o ochronie przemysłu*, „Przemysł i Handel” 1922, s. 58.

<sup>104</sup> Przegląd Ekonomiczny. Stosunki gospodarcze, s. 10.

<sup>105</sup> Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki*, s. 117 nn.

<sup>106</sup> AAN, Ambasada RP Londyn 630, k. 20; pismo Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie umowy handlowej polsko-angielskiej z 12 lipca 1921.

<sup>107</sup> PRO, FO 371 8134 N5645/655/55; notatka poselstwa brytyjskiego w Warszawie z 6 czerwca 1922.

pracy gospodarczej polsko-brytyjskiej, który Anglicy od razu odrzucili<sup>108</sup>.

Dalsze negocjacje polsko-brytyjskie prowadzono drogą korespondencyjną, co znacznie przedłużyło moment porozumienia. Bogate materiały zachowane w Archiwum Foreign Office sugerują, że rokowania były trudne<sup>109</sup>. Anglicy wielokrotnie narzekali na opieszałość polskich negocjatorów, podkreślając, że rząd polski nie przywiązuje dostatecznej wagi do negocjacji z W. Brytanią, podczas gdy pertraktacje z innymi krajami są znacznie bardziej zaawansowane. Jednocześnie ignorowano opinię rządu polskiego uważając, że „absurdem jest ze strony nowo powstałego państwa, dyktować warunki tak doświadczonemu mocarstwu, jak Wielka Brytania”<sup>110</sup>.

Takie stanowisko nie ułatwiało wzajemnych rozmów. Jednakże w rezultacie nalegań poselstwa brytyjskiego 25 stycznia 1923 r. podczas rządowej konferencji z udziałem radcy Kimensa zaakceptowano projekt brytyjski do dalszej dyskusji<sup>111</sup>. Odtąd negocjacje miały już charakter oficjalny. W dalszym ciągu wiele problemów pozostało niezalutowanych. Spierano się zwłaszcza o terminologię prawną i językową. Zastrzeżenia budziły m.in. takie sformułowania, jak: *most favoured nation, territories outside the United Kingdom, two contracting parties* etc. Wśród spraw merytorycznych najwięcej kontrowersji budziły uprawnienia spółek cywilnych i handlowych, zwłaszcza naftowych, działających w Galicji Wschodniej, problem przystąpienia kolonii i dominiów brytyjskich do umowy oraz uprawnienia angielskich kompanii żeglugowych do przewozu polskich emigrantów i tranzyt przez Polskę<sup>112</sup>. Dwa ostatnie zagadnienia przedłużyły rokowania co najmniej o pół roku.

W sumie, większość spornych problemów została rozwiązana zgodnie z propozycjami strony angielskiej. Rząd polski nie chciał prawdopodobnie zrażać silnego partnera.

Ostatecznie 26 listopada 1923 r. w Warszawie podpisano Traktat Handlowo-Nawigacyjny pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem. Ze strony polskiej podpisy złożyli: minister Spraw Zagranicznych — R. Dmowski, minister Przemysłu i Handlu — M. Szydłowski; ze strony angielskiej — poseł Wielkiej Brytanii w Warszawie — W. Max Muller. Układ został ratyfikowany przez Polskę 16 czerwca 1924 r. i z dniem 1 lipca wszedł w życie<sup>113</sup>.

Traktat sporządzony w dwóch językach: angielskim i polskim wyróżniał się zwięzłością i zwartością (dotychczas porozumienia międzypaństwowe zawierano w urzędowym języku francuskim).

<sup>108</sup> Tamże, N6096/N6094/655/55: korespondencja między poselstwem brytyjskim w Warszawie, Foreign Office i Board of Trade w lutym 1922 r. Por. też S. Sadowski, *Traktat handlowy polsko-brytyjski*, „Przemysł i Handel” 1922, nr 47—48, s. 993.

<sup>109</sup> PRO, FO 371 6818, 8134, 9313, 9314.

<sup>110</sup> PRO, FO 371 9313 N898/148/55: notatka W. Max Mullera w sprawie rokowań gospodarczych z Polską z 26 stycznia 1923.

<sup>111</sup> Tamże. Por. też 8134 N8226/655/55: projekt umowy gospodarczej z Polską z września 1922 r.

<sup>112</sup> PRO, FO 9313 N898/N1077/N1327/N1629/N1998/N2049/N2912/N33/84/N408/N4479/N5089/N5443/148/55; AAN, Ambasada RP Londyn 295, k. 58 n.: korespondencja urzędowa, list radcy handlowego poselstwa RP w Londynie w sprawie projektu umowy handlowej z 1 maja 1922.

<sup>113</sup> Dz.U. RP, 1923, nr 57, poz. 582. Por. też Traktat Handlowy i Nawigacyjny pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem, AAN, MSZ 9535, s. 13 nn.; S. Królikowski, *Zarys polskiej polityki handlowej*, Warszawa 1938, s. 250 nn.; *Zbiór traktatów i konwencji handlowych zawartych przez Polskę*, Warszawa 1927, s. 366 nn.; S. Sadowski, op. cit., s. 993 n.

Treść układu opierała się na przyznaniu obustronnej klauzuli największego uprzywilejowania. Zapewniała ona również równe traktowanie obywateli, towarów i statków obu krajów. Wyjątki od klauzuli dotyczyły, w zakresie wymiany towarów, ułatwień w obrocie przygranicznym oraz w obrocie między niemieckim a polskim Górnym Śląskiem; w zakresie żeglugi wyjątek stanowił kabotaż oraz żegluga rzeczna. Istotne znaczenie miały postanowienia, regulujące tranzyt. Ruch tranzytowy nie podlegał żadnym dodatkowym opłatom. Jednocześnie na żądanie rządu polskiego wprowadzono prawo do zakazu, bądź ograniczenia tranzytu artykułów monopolowych, broni, amunicji i sprzętu wojskowego<sup>114</sup>.

Traktat dość szczegółowo normował prawa spółek cywilnych i handlowych. Odrębny artykuł został poświęcony angielskim spółkom naftowym, działającym w Polsce. Wszystkie spółki podczas działalności na terytorium drugiej strony uzyskały prawo korzystania z parytetowego traktowania w dziedzinie opieki rządowej i ciężarów publicznych<sup>115</sup>. Umowa nie dotyczyła kolonii i posiadłości brytyjskich.

Do traktatu dołączono dodatkowe noty, w których strona angielska zobowiązała się nie stosować w stosunku do Polski ustawy antydumpingowej z 1921 r. oraz podpisać uzupełniające porozumienie uznające polskie dokumenty morskie. Natomiast noty polskie dotyczyły rozszerzenia „działania” konwencji na Wolne Miasto Gdańsk, zastrzeżenia braku obowiązku przyznawania Wielkiej Brytanii tranzytu do krajów i z krajów, mających z Polską zamkniętą granicę<sup>116</sup>. Anglia uzyskała również prawo nabywania własności w Polsce oraz zatrudniania angielskiego personelu w przedsiębiorstwach brytyjskich działających w Polsce.

Analizując korzyści wynikające z porozumienia polsko-angielskiego wydaje się, że Wielka Brytania zyskała nieco więcej niż Polska. Z powodu klauzuli największego uprzywilejowania przyznano stronie angielskiej wszystkie zniżki celne, uzyskane wcześniej przez kraje, z którymi podpisano umowy. Nie uzyskano w zamian żadnych ulg, bowiem Anglia żadnemu państwu ich nie udzielała. Mogło to spowodować poważne konsekwencje dla Polski, gdyby Wielka Brytania wprowadziła u siebie protekcyjizm celny. Dotychczas bowiem była zwolennikiem wolnego handlu, a jedyną ustawą protekcyjną o ochronie przemysłu z 1921 r. w zasadzie nie dotyczyła towarów, będących przedmiotem polskiego wywozu. Polska eksportowała wówczas głównie artykuły rolne i surowce, które nie podlegały żadnym ograniczeniom<sup>117</sup>. Polska uzyskała na mocy umowy zapewnienie Anglii, że nie wprowadzi specjalnych ceł na towary polskie z tytułu deprecjacji waluty. Punkt ten nie miał także istotnego znaczenia

<sup>114</sup> Ograniczenie to zostało wprowadzone do umowy w związku z art. 22 Traktatu Ryskiego. Sprawa ta budziła początkowo sprzeciw Anglików, którzy uważali ów punkt umowy za wybitnie polityczny. Gdy w międzyczasie uznano wschodnie granice Polski omawiany problem stracił aktualność.

<sup>115</sup> Wyjątek stanowili przemysłowcy, którzy mogli podlegać ograniczeniom, stosowanym wobec innych krajów.

<sup>116</sup> Postanowienie to znalazło zastosowanie w okresie eksploatacji Puszczy Białowieskiej. Anglicy chcieli spławiać drzewo Niemnem, a Polska odmówiła ze względu na zamkniętą granicę z Litwą. Por. M. Kaliszuk, „Century” jako przykład działalności kapitału brytyjskiego w Rzeczypospolitej (1924—1929), [w:] *Materiały do seminariów z najnowszej historii gospodarczej Polski*, SGPiS, Warszawa 1974, cz. I, s. 55 nn.

<sup>117</sup> W momencie podpisywania umowy toczyła się w Wielkiej Brytanii dyskusja na temat wprowadzenia ceł na szereg artykułów, m.in. meble gięte, co mogło uderzyć w eksport polski, ale w ostateczności zwycięstwo odnieśli zwolennicy wolnego handlu.

dla strony polskiej, bowiem w momencie wejścia w życie konwencji przeprowadzono w Polsce reformę walutową i złoty stał się jedną z mocnych walut europejskich.

Mimo ogólnikowego charakteru uprawnień obu stron traktat handlowy polsko-brytyjski odegrał poważną rolę w rozwoju stosunków handlowych między obu krajami. Stworzył podstawy prawne obrotu. Podpisanie umowy zakończyło pewien etap kształtowania się stosunków handlowych, rozpoczynając okres normalnych, regularnych obrotów między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem. O pozytywnym przyjęciu umowy przez rząd polski świadczy wypowiedź sprawozdawcy Komisji Spraw Zagranicznych i Przemysłowo-Handlowej posła S. Kozickiego: „Traktat niniejszy ma dla nas pod względem handlowym niewątpliwie wielkie znaczenie dlatego, że stosunki handlowe między Anglią a Polską, aczkolwiek jeszcze nieznaczne, stale się wzmagają — obok tych względów gospodarczych istnieją także względy polityczne, choć o względach politycznych traktat nie mówi. W dzisiejszych czasach nawiązanie stosunków gospodarczych prowadzi bądź do wzmocnienia, bądź do nawiązania stosunków politycznych”<sup>118</sup>.

Ze strony angielskiej podpisanie traktatu z Polską nie było żadnym wydarzeniem. Tym niemniej przyjęto go pozytywnie, o czym świadczą pochlebne recenzje w prasie angielskiej<sup>119</sup>. Znaczenie umowy ujawniło się dopiero w latach następnych.

Малгожата Калишук

#### ПОЛЬСКО-БРИТАНСКИЕ ТОРГОВЫЕ ОТНОШЕНИЯ В 1919—1923 ГГ.

После первой мировой войны Великобритания принадлежала к странам, с которыми Польше приходилось установить торговые отношения с самых основ, и главным препятствием в их развитии была неравномерность экономического уровня обеих стран и отсутствие интереса к польским делам у английского правительства и общественности.

В отличие от Великобритании, с польской стороны существовала большая заинтересованность английским рынком. Поляки предпринимали многочисленные шаги с целью преодолеть недоброжелательную позицию правительства и представителей британского бизнеса. Благодаря этим усилиям прибыли в Польшу многие торговые миссии, были созданы организации, пропагандирующие торговлю между обеими странами. Однако так и не удалось возбудить интерес Великобритании к широкому участию в экономическом восстановлении Речи Посполитой.

Только в ноябре 1923 года обе страны подписали торговый договор. Первый, весьма общий проект договора был составлен в 1919 г., однако переговоры начались лишь на переломе 1920/1921 гг. Дальнейшие переговоры продолжались путем переписки. В начале 1923 г. они приобрели официальный характер, причем, однако, обнаружились многие разногласия и трудности. В итоге большинство спорных вопросов было решено соответственно с предложениями английской стороны, добившейся больших, чем Польша, выгод.

Польско-британский торговый договор сыграл серьезную роль в развитии торговых отношений между двумя странами, создавая правовые основы оборота. Его подписание

<sup>118</sup> Mowa S. Kozickiego, [w:] *Sprawozdanie stenograficzne z 118 posiedzenia Sejmu RP w dniu 18 kwietnia 1924*, szp. 12.

<sup>119</sup> „The Daily Telegraph” z 5 grudnia 1923. Por. też PRO, FO 371 N9387/148/55.

завершило этап образования торговых отношений и стало началом периода нормальных регулярных оборотов между обоими партнерами.

Несмотря на некоторое оживление отношений к концу исследуемого периода, развитие внешней торговли с Великобританией продолжало наталкиваться на ряд затруднений, а отношения официальных правительственных сфер оставалось недоброжелательным.

Małgorzata Kaliszuk

#### LES RELATIONS COMMERCIALES POLONO-BRITANNIQUES DANS LES ANNÉES 1919—1923

Après la première guerre mondiale, la Grande Bretagne était l'un des pays avec lesquels la Pologne devait développer des relations commerciales jusqu'alors inexistantes. L'inégalité des situations économiques des deux pays, le peu d'intérêt des Anglais pour les affaires polonaises en rendaient l'expansion difficile.

En Pologne, au contraire, on s'intéressait sincèrement au marché anglais. Les Polonais entreprenaient de nombreuses démarches pour affaiblir la défiance de la City et du gouvernement britannique. A la suite de leurs efforts plusieurs missions anglaises sont venues en Pologne, des organisations protégeant les échanges commerciaux entre les deux pays ont été créées. Cependant on n'a pas réussi à intéresser la Grande Bretagne à une participation plus active à la reconstruction économique de la Pologne.

Ce n'est qu'en novembre 1923 qu'on arriva à signer un accord commercial. On avait esquissé un projet très général en 1919, les pourparlers avaient commencé entre 1920 et 1921. On avait continué à négocier par correspondance.

Au début de 1923 les négociations devinrent officielles, mais pleines des controverses et de difficultés. Pour finir, la majorité des problèmes litigieux fut résolue suivant les propositions anglaises, visiblement avantageuses à la Grande Bretagne.

Le traité de commerce polono-britannique a joué un rôle important dans le développement des échanges entre les deux pays. Il en a créé les bases juridiques. Une fois signé, l'accord a marqué la fin d'une étape dans les relations commerciales et le début d'une période normale d'échanges réguliers entre les partenaires.

Malgré une activité accrue dans les relations mutuelles à la fin de cette période, le commerce extérieur de la Pologne avec la Grande Bretagne continua de rencontrer de nombreuses difficultés et l'attitude des officiels gouvernementaux demeura méfiante.